

**Ks. Manfred Uglorz**

## **Jedność Kościoła według apostoła Pawła**

Jedność Kościoła według apostoła Pawła to temat rozległy, ale także trudny ze względu na brak precyzji w niektórych wypowiedziach Wielkiego Apostoła. Aby wyrobić sobie pogląd na temat jedności Kościoła w refleksji teologicznej Pawła należy na samym wstępie wskazać przynajmniej na niektóre tematy eklezjologiczne, które związane są z tematem jedności Kościoła, a więc na treści jakie zawarte są w terminie *kościół* (ἐκκλησία)<sup>1</sup>, na niektóre określenia Kościoła przez św. Pawła i używane przez Pawła symbole.

Troska o jedność Kościoła uwidocznia się u apostoła Pawła szczególnie w listach do Koryntian, wszak Kościół koryncki podzielił się na stronnictwa, które zapewne rywalizowały między sobą. W Kościele tym było miejsce dla każdego wierzącego, dla Pawła i Apollosa, ale – według Pawła – nie mogło być miejsca dla jakiegokolwiek stronnictwa.

### **1. Kościół jako lokalna społeczność**

Apostoł Paweł nigdzie nie pisze o Kościele korynckim ani rzymskim, lecz o Kościele Bożym w Koryncie (1 Kor 1,2), o Kościołach w Galacji (1 Kor 16,1), Kościołach, które są w Judei (1 Tes 2,14), o Kościołach w Macedonii (2 Kor 8, 1), czy też o Kościołach, które są w całej Azji (1 Kor 16,19).

---

<sup>1</sup> Ekwiwalentem terminu *kościół* jest greckie słowo ἐκκλησία, które pochodzi od czasownika ἐκκαλεῖν – *woływać, wzywać*. U starożytnych Greków oznaczało ono zebranie, zgromadzenie ludowe o charakterze społeczno-politycznym. W tym znaczeniu znajduje się ono również w *Dziejach apostołskich* (Dz 19,32.39). W Nowym Testamencie posiada jednak wyraźnie treść religijną. Ale transformacja treści nie dokonała się dopiero w okresie działalności pierwszych uczniów Jezusa. Chociaż niezaprzeczalny jest wpływ hellenistycznej kultury na pierwotne chrześcijaństwo, a niektóre sformułowania nowotestamentowe noszą nawet na sobie wyraźne piętno myśli greckiej, to jednak Nowy Testament w prostej linii jest dziedzicem Starego Testamentu. Słowo ἐκκλησία otrzymało już treść religijną na kartach *Septuaginty*. Tłumacze hebrajskiej Biblii bowiem w III i II wieku przed Chr. słowo לָקָה, oznaczające społeczność ludu wybranego Starego Testamentu, oddali przez greckie słowo ἐκκλησία, chociaż nie należało ono wtedy jeszcze do słownictwa sakralnego. Tym samym w słowo ἐκκλησία włożona została nowa, religijna treść.

Elementem konstytutywnym Kościoła jest ewangelia i Wieczerza Pańska<sup>2</sup>. Kościół jako wspólnota powołanych ze świata powstaje i konsoliduje się wówczas, kiedy wierzący gromadzą się na jednym miejscu wokół ewangelii i Wieczerzy Pańskiej (1 Kor 10,16.17; 1 Kor 11,18; 2 Kor 3,2.3)<sup>3</sup>. Dzieje się tak dzięki Duchowi Bożemu, który jest czynny przez zwiastowanie ewangelii; dzięki Chrystusowi, w którym wierzący są nowymi stworzeniami. Chrzest włącza w ciało Chrystusa i jest początkiem nowej rzeczywistości życia we wspólnocie wiary i świadectwa wobec świata. Kościół w Koryncie powinien więc zachować jedność i budować się w miłości i poszanowaniu wszystkich, słabych i mocnych we wierze (1 Kor 8,1-13). Kościoły w Galacji powinny pamiętać o ewangelii, która była im zwiastowana przez Pawła, ewangelii wolności od prawa, wszak nie ma innej ewangelii (Ga 1,1.7). Kościół w Rzymie, którego wiara jest głośna w świecie (Rz 1,8), otrzymał od Pawła świadectwo swojej nauki, głównie o usprawiedliwieniu z łaski przez wiarę.

Kościół lokalny z łaski Boga ma wszystko, co jest mu potrzebne do życia we wierze i w budowaniu się w miłości. Otrzymał słowo o krzyżu Chrystusa, które jest mocą ku zbawieniu każdego wierzącego. Ma też społeczność ze swoim Panem przez Jego ciało i krew podczas obchodzenia Wieczerzy Pańskiej. Każda więc społeczność wierzących w Chrystusa ma prawo do miana Kościoła, ale nie dlatego, że jest organizacyjnie związana z jednym Kościołem Chrystusa, ale dlatego, że wraz z innymi uczestniczy w błogosławieństwie kielicha i chleba. Społeczność wierzących w Chrystusa zostaje ukonstytuowana nie dlatego, że wierzący należą do jakiejś organizacji, lecz że są w Chrystusie<sup>4</sup>. Bóg powołuje ludzi ze świata do współuczestnictwa w Jezusie Chrystusie, Synu swoim (1 Kor 1,9). Kościół jest bowiem tam, gdzie żywa jest więź wierzących z Pa-

---

<sup>2</sup> J. GNILKA, *Paulus von Tarsus. Apostel und Zeuge*, (przekł. polski W. SZYMONA, *Paweł z Tarsu. Apostoł i świadek*, Kraków 2001, s. 373.

<sup>3</sup> „Słyszę bowiem najpierw, że gdy się w Kościół gromadzicie, powstają między wami podziały; czemu w części wierzę” (1 Kor 11,18);

„Wy jesteście listem naszym, napisanym w sercach naszych, znanym i czytany przez wszystkich ludzi; wiadomo przecież, że jesteście listem Chrystusowym sporządzonym przez nasze usługiwanie, napisanym nie atramentem, ale Duchem Boga żywego, nie na tablicach kamiennych, lecz na tablicach serc ludzkich” (2 Kor 3,2.3);

„Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czyż nie jest społecznością krwi Chrystusowej? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest społecznością ciała Chrystusowego? Ponieważ jest jeden chleb, my, ilu nas jest, stanowimy jedno ciało, wszyscy bowiem jesteśmy uczestnikami jednego chleba” (1 Kor 10,16.17).

<sup>4</sup> J. ROLOFF J., *Die Kirche im Neues Testament*, Göttingen 1993, s. 96n.

nem, gdzie nieustannie się ona ujawnia w świętowaniu Wieczery Pana i słuchaniu ewangelii zbawienia.

Ale Kościół w Koryncie, czy na innym miejscu istnieje również poza konkretnymi zgromadzeniami liturgicznymi, apostoł Paweł pisze bowiem do Koryntian, piętnując istniejące między nimi podziały, nadużycia podczas wspólnych zgromadzeń, poszukiwanie mądrości ludzkiej zamiast słowa o krzyżu, jako do ogółu wierzących w Jezusa Chrystusa, a nie do jakiegoś konkretnego zgromadzenia religijnego w konkretnym czasie i miejscu, czyli pisze do wierzących, do Kościoła, który jest w Koryncie.

Kościół lokalny wyposażony jest we wszystkie niezbędne środki łaski Bożej. W nim udziela się chrztu w imię Chrystusa, na skutek którego wierzący zostaje włączony w ciało Chrystusa (Ga 3,27). W Kościele jest głoszona ewangelia, która jest mocą Bożą ku zbawieniu wierzącego (Rz 1,16; 1 Kor 1,24; 15,2), a wierni gromadzą się wokół Stołu Pańskiego, przy którym mają społeczność z ciałem i krwią Chrystusa. W celu budowania Kościoła Duch Święty obdarza też wierzących różnymi charyzmatami, które rozdziela suwerennie i według swojego uznania (1 Kor 12 – 14). I wreszcie w Kościele lokalnym powoływani są ludzie, którzy kierują lokalną społecznością. Fundamentem jedności Kościoła lokalnego jest ewangelia i Wieczera Pańska. Jeśli wierni Kościoła są w Chrystusie, wtedy stanowią jedność, której pieczęcią jest Duch Święty.

## 2. Kościół uniwersalny

Występujący w literaturze proto-Pawłowej uniwersalizm soteriologiczny, że nie ma w Chrystusie Żyda ani Greka, wolnego i niewolnego, mężczyzny i kobiety, pozwala również oczekiwać spotkania z uniwersalizmem eklezjologicznym, głównie w listach, w których apostoł Paweł pisze o Kościele jako ciele w Chrystusie (1 Kor; Rz). Nie znajdziemy w nich jednak żadnej wypowiedzi, która pozwala twierdzić, że u apostoła Pawła spotykamy się z ideą uniwersalnego Kościoła. Ale w listach deuteropawłowych (głównie w Kol i Ef) występuje zdecydowany uniwersalizm eklezjologiczny. Autorzy *Listu do Kolosan* oraz *Listu do Efezjan* piszą o Kościele uniwersalnym, wręcz o kosmicznym wymiarze Kościoła. Kościoły lokalne ich nie interesują.

Czy idea uniwersalnego Kościoła w *Liście do Kolosan* i w *Liście do Efezjan* jest pomysłem ich autorów, czy też konsekwencją i rozwinięciem eklezjologii św. Pawła? Jest oczywiste, że listy proto-Pawłowe skierowane są do konkretnych, lokalnych Kościołów. W dużej mierze mają one charakter parenetyczny. Pewne fragmenty tych listów są apologiami. Dłuższe wywody Doty-

czące nauki chrześcijańskiej spotykamy jedynie w *Liście do Rzymian*. Czy jednak znajdziemy w nich jakiś ślad idei uniwersalnego Kościoła, chociażby w formie zarodka?

Ze względu na lepsze poznanie refleksji eklezjologicznej św. Pawła warto się przyjrzeć niektórym wypowiedziom Wielkiego Apostoła, aby wyrobić sobie pewien pogląd na temat obecności myśli o uniwersalności Kościoła w literaturze proto-Pawłowej.

Znamienny jest wstęp do *1. Listu do Koryntian*: „Paweł, powołany z woli Bożej na apostoła Chrystusa Jezusa, i Sostenes, brat, Kościołowi Bożemu, który jest w Koryncie, poświęconym w Chrystusie Jezusie, powołanym świętym, wraz ze wszystkimi, którzy wzywają imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa na każdym miejscu, ich i naszym: Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa” (1 Kor 1,1-3).

Nie należy sobie zbyt wiele obiecywać po egzegezie tego fragmentu listu apostołskiego. Zwraca się w nim Wielki Apostoł do Kościoła Bożego, który jest w Koryncie wraz ze wszystkimi wzywającymi imienia Pana na każdym miejscu. Wzrok Pawła utkwiony jest w Kościół w Koryncie. Lęka się on o przyszłość tego Kościoła. Decyduje się więc poprzez słowo pisane walczyć o jedność Korynckiego Kościoła. Ale ma także przed oczyma innych wyznawców Chrystusa, którym grożą liczne niebezpieczeństwa, zapewne i takie jakie groziły Koryntianom. Poszerza więc Paweł adresatów. Chociaż Koryntianie stanowią w pełnym tego słowa znaczeniu Kościół Boży, to jednak Kościół Boży to coś więcej aniżeli święci w Koryncie, a mianowicie to wszyscy, którzy wzywają imienia Pana na każdym miejscu. Koryntianie stanowią tylko część wspólnoty wierzących w Chrystusa. Jest ona znacznie większa i Paweł jako apostoł Chrystusa, czuje się odpowiedzialny za całą społeczność wzywających Pana<sup>5</sup>. Jeśli weźmiemy pod uwagę głęboki sens teologiczny zawarty w terminie *Kościół Boży*, a więc eschatologiczną perspektywę wypowiedzi Pawła, to zdecydowanie należy obstawać przy przekonaniu, że Paweł nie może tu mieć na myśli tylko lokalną społeczność wierzących, w tym wypadku mieszkającą w Koryncie, ale całe chrześcijaństwo na ziemi. Pojęcie Kościoła w myśleniu Pawła, nie można więc zacieśniać tylko do wspólnoty lokalnej, ale obejmuje ono wszystkich wzywających Pana na każdym miejscu<sup>6</sup>.

---

<sup>5</sup> Podobnie: E. DĄBROWSKI, *Listy do Koryntian*, PŚNT VII, Poznań 1965, s. 148; J. GNILKA, *Paweł z Tarsu...*, s. 373;

<sup>6</sup> W. SCHRAGE, *Der erste Brief an die Korinther* (1 Kor 1,1 – 6,11), EKK VII/1, Neukirchen-Vluyn 1991, s. 103.

W 1. *Liście do Koryntian* 12 – 14 św. Paweł ustosunkował się do występujących w Kościele korynckim charyzmatów. Wyraził swą opinię na temat ich znaczenia i roli w życiu Kościoła. Są one darami Ducha Świętego w celu budowania ciała Chrystusowego, Kościoła. W 1 Kor 12,28 występuje termin *Kościół* (ἐκκλησία): „*Bóg ustanowił w Kościele najpierw apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, następnie moc czynienia cudów, potem dary uzdrawiania, niesienia pomocy, kierowania, różne języki*”. W jakim sensie został on tu użyty?

Niewątpliwie 12. rozdział 1. *Listu do Koryntian* odzwierciedla sytuację podzielonej wspólnoty korynckiej, zauroczonej charyzmatami. Swoje słowa Wielki Apostoł kieruje bezpośrednio do wierzących należących do Kościoła Bożego w Koryncie: „*Wy zaś jesteście ciałem Chrystusowym, a z osobna członkami*” (1 Kor 12,27). W sekcji od 12 do 14 rozdziału znajdują się także słowa: „*Bóg ustanowił w Kościele najpierw apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, następnie moc czynienia cudów, potem dary uzdrawiania, niesienia pomocy, kierowania, różne języki*” są tylko podsumowaniem, czy też pewnego rodzaju uogólnieniem? Mamy tu do czynienia z pewnym uogólnieniem. Urzędy, które wymienia Apostoł funkcjonują także w innych Kościołach. Zresztą nie wiemy, czy Kościół w Koryncie wysłał na misję gdziekolwiek swoich apostołów<sup>7</sup>. Bóg na każdym innym miejscu działa podobnie, powołuje apostołów, proroków, nauczycieli, a Duch rozdziela swe dary jak chce i kiedy chce.

W *Liście do Galacjan* Paweł wspomina, że przed swoim nawróceniem prześladował Kościół Boży: „*Słyszeliście bowiem o moim dawniejszym postępowaniu w żydostwie, że srodze prześladowałem Kościół Boży i niszczyłem go*” (Ga 1,13; zob. 1 Kor 15,9). Czy Paweł myśli tu jedynie o Kościele w Jerozolimie, czy też w ogóle o Kościele, wspólnocie wszystkich uczniów Chrystusa? Z *Dziejów Apostolskich* wynika, że Saul, późniejszy apostoł Paweł, prześladował Kościół w Jerozolimie. Na skutek tego prześladowania wierzący rozproszyli się i zakładali Kościoły na innych miejscach. Z relacji Autora *Dziejów apostolskich* wynika również, że Paweł prosił o listy uwierzytelniające u przedniejszych kapłanów, aby mógł prześladować uczniów Pańskich w Damaszku. Takie listy otrzymał i udał się do Damaszku. Nic nie wiemy o prześladowaniu chrześcijan w Judei i Galilei. Z Ga 1,22 zdaje się wynikać, że Paweł nie prześladował tych Kościołów, skoro, Kościoły Chrystusowe w Judei – jak

---

<sup>7</sup> Nie chodzi o historycznych apostołów, należących do kolegium dwunastu, lecz o wysłanników Kościołów. Zob. E. DĄBROWSKI, *Listy do Koryntian*, s. 246.

pisze (Ga) – nie znały go osobiście. Ale dlaczego Paweł od razu, z pominięciem Judei i Galilei, miałby prześladować chrześcijan w Damaszku? Czy słowo *osobiście* należy rozumieć w ten sposób, że *w ogóle* nie znały Pawła? Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy św. Paweł pisząc o prześladowaniu Kościoła Bożego (Ga 1,13; 1 Kor 15,9) miał na myśli Kościół-matkę, Kościół w Jerozolimie, czy też Kościół jako wielką społeczność uczniów Pańskich na wielu miejscach<sup>8</sup>. Niemożliwa jest jednoznaczna odpowiedź na powyższe pytanie.

W powyższych wypowiedziach apostoła Pawła (Ga 1,13; 1 Kor 12,28) brak wyraźnego uniwersalizmu eklezjologicznego. Jednakże te wypowiedzi Pawła dają podstawę do przekonania, że Paweł, używając słowa *kościół*, myśli o konkretnym lokalnym Kościele, ale że każda wspólnota wierzących na konkretnym miejscu stanowi ciało w Chrystusie. A Chrystus nie może być podzielony.

Są jednak wypowiedzi św. Pawła, które sugerują bardziej wyraźnie, że u Wielkiego Apostoła narodów występuje uniwersalizm eklezjologiczny.

Jeśli Kościół Boży jest wszędzie tam, gdzie gromadzą się wierzący i ochrzczeni w imię Jezusa Chrystusa wokół ewangelii i Wieczery Pańskiej, to konieczne jest, aby Kościoły lokalne wyznawały tę samą wiarę w Chrystusa, głosiły tę samą ewangelię i zbierały się dla tej samej uczty ustanowionej przez Pana<sup>9</sup>. Apostoł Paweł niestrudzenie dążył do tego, aby wszędzie była zwiastowana jedna ewangelia. Jego podróże do Jerozolimy i spotkania z filarami Kościoła w Jerozolimie miały na celu uzgodnienie wspólnego stanowiska w kwestiach wiary i życia chrześcijańskiego. A więc tym co łączyło z sobą wszystkie Kościoły lokalne była wspólna wiara i obchodzenie pamiątki śmierci Chrystusa. Nie da się wykluczyć, że myśli: jeden Pan i jedna wiara, odpowiada przekonanie, że jeden też jest Kościół tego Pana, w którym wszyscy wyznają, że Jezus jest Panem i Chrystusem, tym bardziej, że apostoł Paweł głosił, iż tylko Duch Boży pozwala złożyć takie wyznanie, Duch, przez którego był budowany Kościół w Koryncie, ale też i na każdym innym miejscu.

---

<sup>8</sup> J. STĘPIEŃ (*Teologia św. Pawła*, Warszawa 1979s. 519n), a za nim E. SZYMANEK (*List do Galatów*, PŚNT VI/2, Poznań – Warszawa 1978, s. 46.) opowiada się za poglądem, że Paweł miał na myśli nie tylko Kościół w Jerozolimie.

<sup>9</sup> Z myśli tej skorzysta Autor *Listu do Efezjan* i napisze: „*Jedno ciało i jeden Duch, jak też powołani jesteście do jednej nadziei, która należy do waszego powołania; jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest; jeden Bóg i Ojciec wszystkich, który jest ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich*” (Ef 4,4-6).

U apostoła Pawła dostrzegamy związek między terminami *lud Boży* a *kościół*<sup>10</sup>. Wskazuje na to między innymi używanie cytatów starotestamentowych przez św. Pawła (Rz 9,25nn = Oz 2,25; 2,1; Rz 10,21 = Iz 65,2; Rz 11,1nn = Ps 93, 14 [LXX]; Rz 15,10 = 5 Mż 32,43; 1 Kor 10,7 = 2 Mż 32,6; 2 Kor 6,16 = 3 Mż 26,12). W 2 Kor 6,16 apostoł Paweł pisze: „*Myśmy świątynią Boga żywego, jak powiedział Bóg: Zamieszkać w nich i będę się przechadzał pośród nich, i będę Bogiem ich, a oni będą ludem moim*”. Św. Paweł ma tu na myśli Kościół w Koryncie. Cytat pochodzący z 3 Mż 26,12 niedwuznacznie sugeruje, że wierzący w Koryncie są ludem Bożym. Jednakże w myśleniu apostoła Pawła lud Boży to coś więcej niż jakaś lokalna wspólnota. Z *Listu do Rzymian* wynika, że *ludu Bożego* nie wolno wtłaczać w ramy czasowo-przestrzenne.

Rzeczowy związek między ludem Bożym a Kościołem dostrzegalny jest w szczególności sposób w typologii zawartej w *1. Liście do Koryntian* 10,1-13. Paweł nie tyle przeciwstawia historycznego Izraela ludowi kresu czasów, ile ukazuje lud Starego Testamentu jako niegodny naśladowania przykład przez wyznawców Chrystusa. Wędrujący na pustyni Izrael pił ze skały, którą jest Chrystus. Lud kresu czasów jest w Chrystusie. Chrystus jest kłamrą spinającą cały lud Boży. Historia Izraela zmierzała do tych czasów, w których dane jest żyć Pawłowi i wierzącym. I tylko dlatego czasy i wydarzenia okresu wyjścia są typem czasów ludu ery eschatologicznej. Ponadto Bóg apostoła Pawła to Bóg przymierza i ludu Bożego. Apostoł więc o Izraelitach wędrujących przez pustynię z Egiptu do Ziemi Obiecanej pisze jako o „ojcach naszych”. Schemat ojcowie – potomkowie odnosi on nie tylko do Żydów, ale przekłada się on w refleksji Pawła: ojcowie – wierzący w Chrystusa. Kiedy więc Paweł myśli o wierzących w Chrystusa jako o ludzie Bożym, to myśli przecież o uniwersalnej społeczności świętych, których nie da się ograniczyć jedynie do lokalnego Kościoła. Kościół jest ludem czasów ostatecznych, końca czasów (1 Kor 10,11). To Kościół w Jerozolimie najpierw nazwał siebie אֱלֹהֵי קָדְשׁ (ἡ ἐκκλησία τοῦ θεοῦ οὐ)<sup>11</sup>. Wielki Apostoł pisząc: „*Ja bowiem jestem najmniejszym z apostołów i nie jestem godzien nazywać się apostołem, gdyż prześladowałem Kościół*

<sup>10</sup> J. ROLOFF, *Die Kirche im Neuen Testament*, s. 119.

<sup>11</sup> Ekwiwalentem terminu *Kościół Boży* w Qumran jest אֱלֹהֵי קָדְשׁ (1 QM 4,10; 1 QSa 1,25). Zob. przekład 1 QM 4,10 P. MUCHOWSKIEGO, *Rękopisy z nad Morza Martwego*, Biblioteka zwojów. Tło Nowego Testamentu, T. 5, Kraków 2000, s. 47. Termin ἐκκλησία τοῦ θεοῦ znaczy, że Kościół nie jest zgromadzeniem politycznym, ani jakimkolwiek zgromadzeniem o charakterze profanicznym, lecz religijnym i że Kościół jest własnością Boga, że jest ludem czasów ostatecznych. Zob. G. STRECKER, *Theologie des Neuen Testaments. Bearbeitet, ergänzt und herausgegeben von Friedrich Wilhelm Horn*, Berlin – New York 1996, s. 193.

Boży” (1 Kor 15,9) niewątpliwie miał na myśli jerozolimski Kościół. To określenie wiernych w Jerozolimie zostało przez Pawła przejęte i przeniesione na społeczności wierzących, pochodzących z pogaństwa (zob. 1 Kor 10,32; 11,16. 22). Zdaje się to oznaczać, że Paweł – chociaż uznawał pewne pierwszeństwo Jerozolimskiego Kościoła i jego szczególne miejsce (1 Kor 14,36; Rz 15,27), to jednak uważał, że nie ma różnicy pomiędzy poszczególnymi Kościołami lokalnymi, z racji ich powołania przez Boga i głoszenia wszystkim jednej ewangelii (zob. 1 Kor 15,11) i to niezależnie od tego, czy należą do niego nawróceni Żydzi, czy też poganie<sup>12</sup>.

Wierzący w Chrystusa, Żydzi i Grecy, mężczyźni i kobiety, wolni i niewolni, wszyscy należą do ludu Bożego. Teraz u kresu dni spełnia się obietnica dana przez Boga Abrahamowi. Kościół więc jako zgromadzenie ludu Bożego nie może być pojmowany jedynie w kategorii lokalnej społeczności, lecz jako uniwersalna społeczność wierzących czasów ostatecznych, jednocząca się wokół wspólnej wiary. Każdy lokalny Kościół, będąc w Chrystusie uczestniczy w dobrach przyobiecanych całemu ludowi Bożemu ponad czasem i przestrzenią.

### 3. Jedność w Chrystusie

W listach apostoła Pawła spotykamy się z pewnymi metaforami Kościoła, z których charakterystyczny jest obraz Kościoła jako ciała.

W listach Pawłowych brak systematycznych rozważań na temat Kościoła jako ciała w Chrystusie, lub ciała Chrystusa<sup>13</sup>, lecz spotykamy się w nich z wnioskami wynikającymi z Pawłowej metafory Kościoła jako ciała. Znaczy to, że metafora Kościoła jako ciała w Chrystusie nie spełnia jedynie parenetycznej funkcji, ale, że służy parenetycznym wnioskowi<sup>14</sup>. Z tej też przyczyny istnieją trudności w przedstawieniu refleksji apostoła Pawła na temat Kościoła jako ciała.

---

<sup>12</sup> J. ROLOFF, *Die Kirche im Neues Testament*, s. 97. Zob. (4 Ezd 13,35nn; por. StBill. I,151; IV,873).

<sup>13</sup> Odpowiedzi na pytanie o źródło myśli św. Pawła na temat Kościoła jako ciała Chrystusa można podzielić na dwie grupy. I – źródłem myśli na temat Kościoła jako ciała Chrystusa są hellenistyczne misteria: np. R. REITZENSTEIN, *Die hellenistischen Mysterienreligionen*, 335nn; H. SCHLIER, *Christus und die Kirche im Epheserbrief*, Tübingen 1930, s. 40nn; E. KÄSEMANN, *Leib und Leib Christi*, s. 105. II – jest owocem spirytualizacji refleksji judaistycznej na temat ludu Bożego: np. E. SCHWEIZER, *Σῶμα*, ThWNT VII, s. 1069nn.

<sup>14</sup> F. HAHN, *Theologie des Neuen Testaments*, 1, Tübingen 2002 s. 277.



Pojmowanie Kościoła jako ciała w Chrystusie ma u apostoła Pawła związek z jego wypowiedziami na temat Kościoła w Chrystusie, a więc jako własności Chrystusa Pana i społeczności (κοινωνία) wierzących z Nim. Wszystkie miejsca znajdujące się w *1. Liście do Koryntian*, w których spotykamy słowa *ciało w Chrystusie* lub *ciało* (domyślnie w Chrystusie), powiązane są z polemiką z niektórymi chrześcijanami koryntskimi, opacznie pojmującymi ewangelię wolności głoszoną przez Pawła. Polemiczny kontekst sprawia, że termin *ciało w Chrystusie* nabiera szczególnego znaczenia i niesie z sobą treść, która zmusza do pojmowania Kościoła zawsze w kategoriach chrystologicznych<sup>15</sup>.

Na szczególną uwagę zasługuje wypowiedź apostoła Pawła na temat Kościoła jako ciała Chrystusa w tej części *1. Listu do Koryntian*, w której Wielki Apostoł piętnuje nadużycia Koryntian podczas ich wspólnych zebrań: „*Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czyż nie jest społecznością krwi Chrystusowej? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest społecznością ciała Chrystusowego? Ponieważ jest jeden chleb, my, ilu nas jest, stanowimy jedno ciało, wszyscy bowiem jesteśmy uczestnikami jednego chleba. Patrzcie na Izraela według ciała; czyż ci, którzy spożywają ofiary, nie są uczestnikami ołtarza? Cóż tedy chcę powiedzieć? Czy to, że mięso składane w ofierze bałwanom, jest czymś więcej niż mięsem? Albo że bożek jest czymś więcej niż bałwanem? Nie, chcę powiedzieć, że to, co składają w ofierze, ofiarują demonom, a nie Bogu; ja zaś nie chcę, abyście mieli społeczność z demonami. Nie możecie pić kielicha Pańskiego i kielicha demonów; nie możecie być uczestnikami stołu Pańskiego i stołu demonów*” (1 Kor 10,16-21).

Tłem dla tej wypowiedzi Wielkiego Apostoła jest sytuacja o jakiej dowiedział się od swoich współpracowników. Niektórzy członkowie koryntskiego Kościoła brali udział zarówno w Wieczerzy Pańskiej, jak też i w pogańskich uctach. Współzycie z wszetecnicą czyni mężczyznę z nią jednym ciałem.

---

<sup>15</sup> Jaka jest geneza Pawłowej metafory Kościoła jako ciała w Chrystusie? Pawłowa metafora zakotwiczona jest w teologicznym myśleniu Wielkiego Apostoła, jednakże należy dostrzec jej hellenistyczne, profaniczne tło. Już Platon przyrównał miasto-państwo do ciała (Państwo 462). Później Józef Flawiusz porównał naród żydowski do ciała (Bell 1,507; 2,264; 4,406). Znana jest też bajka Meneniusza Agryppy, opisana przez Liwiusza w jego *Historii* II, 32.

Zob. dawniejszą dyskusję na temat interpretacji metafory ciała w Chrystusie – E. DĄBROWSKI, *Listy do Koryntian*, VII, s. 247nn.

E. KÄSEMANN w swoim komentarzu do *Listu do Rzymian* (*An die Römer*, Berlin 31974, s. 322nn) dokonuje krytycznej analizy hipotez dotyczących genezy pojmowania Kościoła jako ciała w Chrystusie (np. hipoteza upatrująca genezę metafory Kościoła jako ciała Chrystusa w typologii Adam – Chrystus). Najbardziej prawdopodobny wydaje się być pogląd, że pojmowanie Kościoła jako ciała Chrystusa jest wynikiem refleksji apostoła Pawła nad istotą sakramentalnego życia apostołskiego Kościoła. Pogląd ten ma uzasadnienie w wielu wypowiedziach Wielkiego Apostoła (np. Ga 3,27nn; 1 Kor 10,16nn).

Uczestniczenie w pogańskich ucztach sakralnych, powoduje zawiązanie społeczności z bałwanami, chociaż na innym miejscu apostoł Paweł pisze, że takich nie ma, jest bowiem tylko jeden Bóg (1 Kor 8,6). Apostoł nie chce, aby wyznawcy Jezusa Chrystusa, będąc uczestnikami Stołu Pańskiego, spożywając z jednego chleba i pijąc z jednego kielicha, byli także uczestnikami stołu demonów.

Przez chrzest w imię Chrystusa Koryntianie stali się nie tylko własnością Chrystusa, ale zostali jednym ciałem w Chrystusie. Chrzest jest przyobleczeniem w Chrystusa, tak, że nie ma już Żyda ani Greka, mężczyzny ani niewiasty (Ga 3,27n), a więc wszyscy są jednym w Chrystusie. Przez uczestniczenie w Wieczerzy Pańskiej wierzący mają społeczność z ciałem i krwią Chrystusa, a więc z Chrystusem. Społeczność wierzących jedząc z jednego chleba i pijąc z jednego kielicha podczas uczestniczenia w Wieczerzy Pana w szczególny sposób ma nie tylko społeczność ze swoim Panem, ale również manifestuje tę społeczność. Wspólnota wierzących, Kościół jako liturgiczne zgromadzenie podczas wspominania w Wieczerzy śmierci Chrystusa, stają się w szczególny sposób ciałem w Chrystusie, mając społeczność z uwielbionym ciałem Pana<sup>16</sup>. Uczestniczenie w jednym ciele, ciele ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Chrystusa czyni z wierzących jedno ciało, prawdziwą społeczność w Chrystusie. Uczestniczenie w jednym chlebie eucharystycznym sprawia, że wierzący są jednym ciałem: *„Ponieważ jest jeden chleb, my, ilu nas jest, stanowimy jedno ciało”*. Przez uczestniczenie w Wieczerzy Pańskiej za każdym razem stają się jakościowo szczególną jednością i manifestują tę jedność z Chrystusem. Chrześcijanie jedząc z jednego chleba i pijąc z jednego kielicha są w pełni jednym ciałem i są Kościołem Chrystusowym<sup>17</sup>.

Refleksja apostoła Pawła na temat Kościoła jako ciała Chrystusa zaowocowała w przejrzystą formułę w *Liście do Rzymian*. W 12. rozdziale Paweł pisze: *„Jak bowiem w jednym ciele wiele mamy członków, a nie wszystkie członki tę samą czynność wykonują, tak my wszyscy jesteśmy jednym ciałem w Chrystusie, a z osobna jesteśmy członkami jedni drugich”* (Rz 12,4.5).

---

<sup>16</sup> Paweł ma na myśli uwielbione ciało Chrystusa, gdyż przez Chrystusa wywyższonego został powołany i takiego Chrystusa jest głosicielem. Wierni nie spożywają więc ciała historycznego Jezusa, istnieje bowiem dystans czasowy między ukrzyżowaniem Chrystusa a każdą obchodzoną Pamiątką śmierci Jezusa Chrystusa. Ale jest to to samo ciało, które zawisło na krzyżu, jednakże przemienione (zob. 1 Kor 15,35nn).

<sup>17</sup> Zob. J. ROLOFF, *Die Kirche im Neuen Testament*, s. 101n.

Kościół, wspólnota wierzących jest jednym ciałem w Chrystusie. W Rz 12, 4.5 metafora Kościoła jako ciała Chrystusa została przede wszystkim przez Apostoła wykorzystana do wezwania do jedności w Kościele, w którym nikt nie powinien się wynosić nad drugiego. Każdy ma w Kościele do wypełnienia określone zadanie i wypełnia je, służąc sobie wzajemnie. Wierzący będąc ciałem w Chrystusie, albo – powiedzmy za 1 Kor 12,27 – ciałem Chrystusa są członkami Kościoła i jako tacy mają względem siebie do wypełnienia żywotne dla wiary zadania. Przede wszystkim refleksja św. Pawła na temat Kościoła jako ciała Chrystusa ma na celu zachowanie i ugruntowanie jedności Kościoła<sup>18</sup>.

#### 4. Jedność przez Ducha Świętego

Duch Święty jest zasadą jedności Kościoła jako ciała Chrystusa. On jest gwarantem jedności i strzeże przed rozłamami. Buduje ciało Chrystusowe i ożywia je. Kościół jest więc żywym organizmem. Egzystując w Chrystusie przez Ducha Świętego i w Jego mocy jest żywym świadkiem, że Jezus Chrystus jest Panem (1 Kor 12,3).

Jeden jest Duch, działa jak chce, kiedy chce i gdzie chce. Działał w Koryncie, rozdzielając suwerennie dary łaski Bożej. Działał też w Kościołach w Galacji przez zwiastowaną ewangelię o krzyżu. Budził wiarę przy zakładaniu fundamentów w lokalnych Kościołach. Jeden jest Duch, choć rozliczne są dary łaski. Przede wszystkim – na co apostoł Paweł z naciskiem zwraca uwagę – Duch udziela charyzmatów dla wspólnego pożytku (1 Kor 12,7). Duch Święty działa więc nie tylko w sercach poszczególnych chrześcijan, ale w Kościele, aby cała wspólnota wierzących i świętych budowała się w jedności ku wspólnemu pożytkowi i chwale Boga Ojca. Owa jedność wspólnoty ma miejsce w Chrystusie. *„Albowiem jak ciało jest jedno, a członków ma wiele, ale wszystkie członki ciała, chociaż ich jest wiele, tworzą jedno ciało, tak i Chrystus; bo też w jednym Duchu wszyscy zostaliśmy ochrzczeni w jedno ciało – czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni, i wszyscy zostaliśmy napojeni jednym Duchem”* (1 Kor 12,12.13).

Jedność Kościoła ma miejsce w Chrystusie. Wszyscy ochrzczeni są w jednym ciele i to niezależnie od udzielającego chrztu w imię Jezusa Chrystusa. To Duch dokonuje włączenia w ciało Chrystusowe. *Ἐν ἐνὶ πνεύματι* z 1 Kor 12, 13 należy bowiem interpretować instrumentalnie, a więc ochrzczonych w jedno

---

<sup>18</sup> G. STRECKER, *Theologie des Neuen Testaments...*, s. 197.

w Chrystusie spaja Duch Boży, w którym wszyscy wyznają jedną wiarę: „*Jezus jest Panem*” (1 Kor 12,3). Duch aktualizuje jedność Kościoła przez łączenie wiernych w Jezusie Chrystusie. W zwrocie ἡ κοινωνία τοῦ ἁγίου πνεύματος osoba Ducha Świętego występuje w dopełniaczu i może on być traktowany jako dopełniacz podmiotowy oraz przedmiotowy. Jeśli mamy do czynienia z dopełniaczem podmiotowym, to Duch Święty stwarza, buduje, jest sprawcą wspólnoty, która jest jedno w życiu i wierze, jeśli zaś mamy do czynienia z dopełniaczem przedmiotowym, to jedność Kościoła dokonuje się w Duchu. Jednakże jedność Kościoła ma miejsce w Chrystusie, przeto należy odczytać słowa apostoła Pawła jako świadectwo o Duchu, który jest sprawcą jedności. Ale nie jest wykluczone, że Wielki Apostoł chce też powiedzieć, że Duch jest sprawcą jedności, ale też – podobnie jak Chrystus – przestrzenią w której się ta jedność realizuje.

Apostoł Paweł kończąc swój list do Kościoła w Koryncie słowami: „*Łaska Pana Jezusa Chrystusa i miłość Boga, i społeczność Ducha Świętego niech będzie z wami wszystkimi*” powierza wierzących w Koryncie miłości, której źródłem jest Ojciec, łaska Jezusa Chrystusa, która jest wyrazem miłości Ojca oraz społeczności Ducha Świętego, a więc jednoczącemu działaniu Ducha Bożego. Tam gdzie są podziały „związano ręce” Duchowi Świętemu.